

11 stycznia 2026 r.

Chrzest – sakrament wszczępienia w Ciało Chrystusa

Już od najmłodszych lat, czy to w domu rodzinnym, na katechezie czy w kościele słyszeliśmy o sakramentach świętych. Jest ich siedem: chrzest, bierzmowanie, Eucharystia, pokuta i pojednanie, namaszczenie chorych, sakrament kapłaństwa, małżeństwo. Sakramenty obejmują wszystkie etapy i ważne momenty naszego chrześcijańskiego życia. Chrzest, bierzmowanie i Eucharystia nazywane są sakramentami wtajemniczenia chrześcijańskiego, bo wprowadzają nas w doświadczenie wiary i Boga. Pokuta i pojednanie oraz namaszczenie chorych to sakramenty uzdrowienia duszy i ciała, natomiast małżeństwo i kapłaństwo to sakramenty służące komunii i posłaniu do wiernych tzw. sakramenty społeczne.

Pierwszym ze wszystkich sakramentów jest oczywiście chrzest święty dzięki, któremu stajemy się chrześcijanami. Jest on fundamentem całego życia chrześcijańskiego, ponieważ zmywa wszystkie grzechy wraz z grzechem pierworodnym i czyni nas dziećmi Bożymi. To dzięki bramie jaką jest chrzest „wchodzimy do Kościoła” i zostajemy włączeni do wspólnoty wiary. Chrzest otwiera nam dostęp do innych sakramentów.

Być ochrzczonym oznacza być namaszczonym, wybranym. W pierwszych wiekach życia Kościoła akt chrztu dokonywał się poprzez trzykrotne zanurzenie całego ciała w wodzie wraz z wypowiedzeniem formuły: „Ja ciebie chrzczę w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego”. Jest to zanurzenie w Paschę Jezusa Chrystusa – Jego mękę, śmierć i zmartwychwstanie i oznacza z jednej strony całkowite oczyszczenie, odrodzenie i odnowienie, a z drugiej nowe narodzenie w Duchu Świętym. W tych, którzy przez chrzest zostali odrodzeni nie pozostaje nic, co mogłoby przeszkodzić im w wejściu do Królestwa Bożego. Chrzest święty jest zatem niezbędnym sakramentalnym wejściem w życie wiary.

W Dziejach Apostolskich św. Piotr woła: „Nawróćcie się i niech każdy z was ochrzci się w imię Jezusa Chrystusa na odpuszczenie grzechów waszych, a weźmiecie w darze Ducha Świętego” (Dz 2, 38), a w Liście do Rzymian św. Paweł pisze: „My wszyscy, którzyśmy otrzymali chrzest zanurzający w Chrystusa Jezusa, zostaliśmy zanurzeni w Jego śmierć. Zatem przez chrzest zanurzający nas w śmierć, zostaliśmy razem z Nim pogrzebani po to, abyśmy i my wkroczyli w nowe życie” (Rz 6, 3-4).

Przez fakt, że chrzest święty jest dla nas „bramą wiary”, symbolika obrzędu ma doniosłe znaczenie.

Znak krzyża na początku chrztu to pieczęć Chrystusa nad tym, który ma do niego należeć i oznacza, że Chrystus odkupił nas przez swój krzyż.

Egzorcyzm – specjalna modlitwa wypowiedzana nad kandydatem do chrztu, gdy kapłan kładzie na niego rękę, oznacza uwolnienie od władzy szatana i grzechu.

Namaszczenie krzyżem świętym, wonnym olejem poświęconym przez biskupa, symbolizuje dar Ducha Świętego dla neofity, który staje się chrześcijaninem, to znaczy „namaszczonym”

przez Ducha Świętego i wszczepionym w Chrystusa uczestnicząc od tej pory w Jego kapłańskiej, prorockiej i królewskiej misji.

Biała szata oznacza, że ochrzczony „przyoblekł się w Chrystusa” i zmartwychwstał z Chrystusem.

Świeca zapalona od paschału wskazuje, że sam Chrystus oświecił neofitę i że od tej pory ma się on stawać „światłem świata”.

Chrzest sprawia, że stajemy się nowym stworzeniem – dziećmi Ojca w Jego Synu i Duchu Świętym, a tym samym członkami Ciała Chrystusa: „Wszyscy bowiem w jednym Duchu zostaliśmy ochrzczeni, aby stanowić jedno Ciało” (1 Kor 12, 13). Chrzest włącza we wspólnotę Kościoła, dlatego ochrzczony nie należy już do samego siebie, ale do Chrystusa, który za niego umarł i zmartwychwstał i jest powołany, by służyć innym w Kościele.

Ten pierwszy i fundamentalny sakrament opieczętowany niezatartym duchowym znamieniem przynależność do Jezusa w sposób trwały, nie może go wymazać żadne przestępstwo, ani żaden grzech stąd sakramentu chrztu udziela się raz w życiu, nie można go powtórzyć i nie można go już wymazać ze swojego życia.